

Jacek Salij OP

TAJEMNICE BIBLIJ



Spis treści

Słowo wstępne	7
Problemy ogólne.....	10
Skąd wiadomo, że Pismo Święte jest Pismem Świętym?	11
Chrystus ostatecznym sensem Pisma Świętego.....	17
Czy Chrystus Pan odkupił wszystkich ludzi?	20
Biblia świętego Augustyna.....	24
Wybranie przez Boga	31
W jaki sposób słowo Bożedociera do nas?.....	35
O nadużywaniu Pisma Świętego.....	41
Jak czytać Stary Testament?	47
Antysemicka lektura Starego Testamentu	51
Ewangelie i apokryfy	55
Czy Kościół zakazywał czytania Pisma Świętego?	59
Stary Testament	64
Stworzenie człowieka i ewolucja	65
Czy raj istniał naprawdę?.....	69
Biblijny symbol bólów rodzenia	74
Ile lat miał Matuzalem?.....	79
Biblijni giganci	82
Ofiara Abrahama	86
Córka Jeftego	91
Podstęp Rebeki i Jakuba	94
Walka Jakuba z Bogiem	97
Imię Boże.....	102

Dwie części Dekalogu	107
O Jozuem, który słońce zatrzymał	112
Czy Bóg kazał wymordować ludy Kanaanu?	116
„Oko za oko, ząb za ząb”	119
Psalmy złorzeczące	124
Okrutna kara za drobne przewinienie	128
Czy Pan Jezus był zdeterminowany prorocत्वami?	131
Nowy Testament.....	136
Boskość Pana Jezusa.....	137
Narodzenie Syna Bożego z Dziewicy	140
Dwunastoletni w Świątyni.....	143
Kłopoty ze zrozumieniem moralności ewangelicznej	148
„Wcale nie przysięgajcie”	152
„Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie”	156
„Nie rzucajcie pereł przed świnię!”	160
„Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych”	164
„Aby patrząc nie widzieli i słuchając nie rozumieli”	167
Dlaczego akurat wino?.....	169
Pan Jezus i Żydzi.....	175
Czego zabrakło na Górze Przemienienia?.....	180
Niedoczytana Ewangelia.....	182
„Nikogo na ziemi nie nazywajcie ojcem”	184
Przypowieść o nieuczciwym zarządcy	188
Czyżby Pan Jezus się pomylił?	191
Trąba Sądu Ostatecznego	195
„A po spożyciu chleba, wszedł w niego szatan”	198
Czy Pan Jezus umarł na krzyżu?.....	200

Czy Żydzi ukrzyżowali Pana Jezusa?.....	205
Krew Chrystusa	211
Co nam dała śmierć Chrystusa na krzyżu?.....	215
Radość wielkanocna dopiero się zaczyna.....	218
Kto zmartwychwstał razem z Chrystusem?	222
Pan Jezus i Maria Magdalena.....	226
Czy chrześcijaństwo było kiedyś żydowską sektą?.....	230
Dar języków.....	233
Niezmienność Ewangelii i zmienność praw kościelnych	236
Jak to było z pierwszymi chrześcijanami?	240
„Każda władza pochodzi od Boga”	244
Księżę tego świata.....	249
„Węgle ogniste na głowę nieprzyjaciela”	251
Za kogo powinniśmy się modlić?.....	256
„Obyś był zimny albo gorący!”	259
Apokalipsa czytana po gnostycku	262
Czy możemy być pewni swojego zbawienia?.....	267

Czy Chrystus Pan odkupił wszystkich ludzi?

Postawmy sobie pytanie o los wieczny tych setek i tysięcy, a może milionów pokoleń, które żyły przed Chrystusem. Dla wierzącego chrześcijanina jest to pytanie ogromnie ważne, skoro wiara uczy nas, że tylko w Chrystusie człowiek może osiągnąć zbawienie: „Nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,12; por. 1 Tm 2,5n).

Zacznijmy od zwrócenia uwagi na pewne spłylenie, jakie w naszej świadomości społecznej dokonało się w czasach Oświecenia. Mianowicie dopiero wtedy zaczęło się mówić o Panu Jezusie, że jest On założycielem chrześcijaństwa. Wprawdzie nie jest to określenie fałszywe, zawiera się w nim jednak ukryte zaproszenie do traktowania chrześcijaństwa jako zjawiska czysto ludzkiego, jak gdyby było ono tylko jedną wśród wielu religii świata.

Otóż warto wiedzieć, że w starożytności chrześcijańskiej popularnością cieszyła się prawda, iż Kościół istnieje od początku świata, tyle że do czasów Chrystusa Pana istniał jedynie w formie niewidzialnej. Świadectwo tej wiary znajdziemy m.in. w najstarszej zachowanej do naszych czasów homilii chrześcijańskiej, napisanej przed rokiem 150: „Pełniąc wolę Ojca naszego, Boga, należeć będziemy do Kościoła naszego pierwotnego, Kościoła duchowego, stworzonego pierwiej niż słońce i księżyc. (...) Kościół nie istnieje dopiero od dzisiaj, ale od początku. Był on bowiem duchowy, tak właśnie jak nasz Jezus. Objawił się zaś w ostatnich dniach, ażeby nas zbawić. Otóż Kościół, który był duchowy, objawił się w ciele Chrystusowym, aby nam pokazać, że kto go zachowa w ciele i go nie zbezcześci, otrzyma go w Duchu Świętym”¹.

Zauważmy, że założenie Kościoła przez Pana Jezusa przyrównuje autor tej homilii do tajemnicy Wcielenia. Tak jak Chrystus Pan nie zaczął istnieć w momencie swego poczęcia, bo jest On Przedwiecznym Synem Bożym, ale wówczas zaczęło się tylko Jego istnienie widzialne, w naturze ludzkiej – podobnie jest z Kościołem: istniał on od początku świata, a Pan Jezus w tym sensie go założył, że nadał mu postać instytucji i wspólnoty, która istnieje również w wymiarze widzialnym.

Takie spojrzenie na Kościół było wśród pierwszych chrześcijan bardzo

¹ Tzw. *Drugi List Klemensa do Koryntian*, 14; w: *Pisma Ojców apostołskich*, tłum. Arkadiusz Lisiecki, Poznań 1924 s. 190n.

rozpowszechnione, jak o tym świadczą jeszcze dwa inne, też pochodzące z połowy II wieku, dokumenty: *Pasterz Hermasa* (Wizja 2,4,1)² oraz *Apologia* św. Justyna Męczennika (1,46,2)³. Św. Justyn, chyba jako pierwszy w historii Kościoła, mówi o żyjących w czasach przedchrześcijańskich chrześcijanach anonimowych: „Pouczono nas, że Chrystus to pierworodny Syn Boży i równocześnie Słowo, w którym uczestniczy cały ród ludzki. Otóż ci, co prowadzili życie ze Słowem zgodne, są chrześcijanami, nawet jeśli uchodzili za ateistów, jak na przykład wśród Greków Sokrates, Heraklit i do nich podobni”.

Jak widzimy, św. Justyn wyraźnie stwierdza, że nie jest to jego osobisty pogląd, ale że takie pouczenie otrzymał od Kościoła. Otóż jeśli sobie uprzytomnimy, że tajemnica Kościoła jest to tajemnica powołania do zbawienia, to okaże się, że już Apostoł Paweł kilkakrotnie wspominał, że istnieje ona od wieków, a Chrystus Pan nadał jej widzialność i całą skuteczność (Rz 16,25n; Ef 3,9n; Kol 1,26).

Dzisiaj, kiedy nawet gorliwi katolicy zbyt mało zauważają w Kościele jego wymiar nadprzyrodzony, szczególnie warto sobie przypomnieć tę starą prawdę, że Kościół również w tym nie jest podobny do żadnej instytucji czysto ludzkiej, iż jest transcendentny wobec dziejów: istnieje wcześniej, niż te dzieje się zaczęły i nie przestanie istnieć, kiedy one dobiegną kresu. Kościół jest bowiem wielką wspólnotą Bożych przyjaciół, przeznaczoną do życia wiecznego.

Żeby się jeszcze więcej nacieszyć tą prawdą o Kościele istniejącym przed wiekami, przeczytajmy jeszcze tekst Euzebiusza z Cezarei, napisany około roku 300: „Choć nie wątpliwie jesteśmy nowymi ludźmi i chociaż narody dopiero teraz poznały to rzeczywiście nowe imię chrześcijan, przytoczymy dowody na to, że naszego życia i obyczajów, opartych na zasadach bogobojności, nie utworzyliśmy dopiero teraz, lecz że od pierwszej, rzec można, chwili istnienia rodu ludzkiego szczęśliwie się rozwinęły z pojęć, wrodzonych pobożnym ludziom danego czasu. (...) Gdyby kto powiedział, że oni wszyscy, od Abrahama idąc w górę aż do pierwszego człowieka, dla swej niewątpliwej sprawiedliwości są chrześcijanami z uczynków, chociaż nie z imienia, nie rozminąłby się z prawdą. Imię to bowiem mówi wyraźnie, że chrześcijanin, dzięki poznaniu Chrystusa i dzięki Jego nauce odznacza się roztropnością, sprawiedliwością, wstrzeźliwym życiem, mężną cnotą, wreszcie wyznawaniem czci jednego i jedyne go, najwyższego Boga. W tym wszystkim zaś oni płonęli gorliwością nie mniejszą od naszej. (...)

2 Dz.cyt., s.289.

3 Święty Justyn, *Apologia*, tłum. Arkadiusz Lisiecki, Poznań 1926 s.53.